



W Szczecinie obradował Wojewódzki Zjazd ZSL

Razem budujemy nowoczesne rolnictwo

201 DELEGATÓW reprezentujących ponad 11-tysięczną rzeszę członków ZSL na Ziemi Szczecińskiej obradowało wczoraj na XIII Wojewódzkim Zjeździe Delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zjazd podsumował dwuletni okres pracy stronnictwa na Pomorzu Zachodnim, wytyczył zadania na najbliższy okres oraz dokonał wyboru nowych władz.

Z PRASY PORANNEJ

DALSZA poprawa efektywności gospodarowania w sferze produkcji i dystrybucji. II Krajowej Konferencji PZPR oraz Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR była głównym tematem dyskusji na wczorajszym posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR w Widuchowie i Chojnie. Obrady Sekretariatu KW PZPR w gminie Widuchowa oraz misyjnym Chojnie, zapoczątkowały tegoroczny cykl posiedzeń Sekretariatu w poszczególnych komitetach partyjnych gmin oraz miast i gmin w naszym województwie.

Posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej

WARSZAWA PAP. 13 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha.

W toku obrad uwagę koncentrowano na zadaniach wynikających z postanowień II Krajowej Konferencji PZPR, ze szczególnym uwzględnieniem roli KKP w kształtowaniu wysokiej ideowości, dyscypliny partyjnej i zawodowej członków i kandydatów partii. Podkreślano przy tym, że szczególnie wysokie wymagania stawiać należy tym członkom partii, którym powierzono odpowiedzialne funkcje partyjne i gospodarcze. Duże znaczenie przywiązywano do zadań KKP w tworzeniu klimatu dla rozwoju konstruktywnej krytyki, poprzez szybkie i skuteczne reagowanie na każdy sygnał o wszelkich zaniedbaniach faktach biurokratyzmu, kumoterstwa i marazmu, wykorzystywania stanowisk służbowych dla celów osobistych.

Wodoloty wyruszają na trasę

W ZWIĄZKU z ustąpieniem lodów w Zalewie Szczecińskim, PP Żegluga Szczecińska wznowia od 16 bm. komunikację wodolotami na trasie Szczecin - Świnoujście. Wodoloty kursować będą dwa razy dziennie w obu kierunkach, w godzinach 7.30 i 15.30.

Sprawa Rodezji

NOWY JORK PAP. Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuuje debatę nad sytuacją w Rodezji. Grupa krajów niezadowolonych zgłosiła na poniedziałkowym posiedzeniu projekt rezolucji, który stwierdza, że podpisane w Salisbury porozumienie między rasistowskim reżimem Smitha a przywódcami rzech rozłamowych organizacji murzyńskich, jest nielegalne. Dokument wzywa wszystkie państwa, aby nie uznawały tego paktu.

W OBRADACH udział wzięli: wiceprezes NK ZSL, wiceprzewodniczący Rady Państwa Zdzisław Tomal oraz I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych. Uczestniczyli ponadto aktywiści wiejscy, przedstawiciele spółdzielczości oraz przedsiębiorstw obsługi rolnictwa z całego województwa.

Zarówno w dostarczeniu jak i w zagajeniu wygłoszonym przez prezesa WK ZSL w Szczecinie Tadeusza Orłofa szczególną uwagę poświęcono zagadnieniu produkcji. Podkreślano, że główne formy działalności Stronnictwa skupiały się wokół realizacji zadań nakreślonych przez VII Zjazd PZPR i II Krajową Konferencję Partyjną oraz VII Kongres ZSL dotyczących intensyfikacji gospodarki rolnej. Omawiając przemiany społeczne zachodzące na wsi, podkreślano stałe powiększanie się zasobów państwowego i uspołecznionego sektorów rolnictwa w naszym województwie przy jednoczesnym, stałym zmniejszaniu się ilości gruntów rolniczo nie zagospodarowanych.

BARDZO WIELE uwagi, zarówno w referacie jak i podczas dyskusji poświęcono sprawom gospodarki specjalistycznych. Jest ich w naszym województwie niespełna 2 tysiące, przy czym ponad połowę prowadzą członkowie PZPR i ZSL. Rola tych gospodarstw w podnoszeniu poziomu produkcji rolnej na wsi jest znaczna.

W dyskusji wystąpił także I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych. Mówca podkreślił, że

(Dokończenie na str. 2)

WTOREK,
14 MARCA
1978 ROKU
WYD. AB

26-IV-1945
HIERONIM ZIEMIŃSKI
KRAJOWY RODZIMY

Kurier Szczeciński

Nr 59 (10 338)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

72 zakładników w rękach terrorystów

Kolejna akcja Molukańczyków

Czy władze holenderskie spełnią ich żądania?

HAGA PAP. Społeczeństwo holenderskie pozostaje od wczorajszej rana pod wrażeniem kolejnej akcji terrorystycznej grupy Molukańczyków. Opanowali oni gmach prefektury w Assen, północno-wschodniej części kraju, zatrzymali co najmniej 72 zakładników i żądają za ich uwolnienie wypuszczenia z aresztu około 21 Molukańczyków skazanych na 6-9 lat więzienia za udział w podobnych akcjach terrorystycznych.

OKOLICE prefektury w Assen zostały otoczone przez siły bezpieczeństwa, dwa śmigłowce przywoziły do pobliskich ko-

zaliczono starszych i umiarkowanych przywódców dąży do zamianowania swych niepodległościowych dążeń poprzez akcje terrorystyczne.

Holandia płaci wysoka cenę za dziedzictwo okresu kolonialnego i nie dotrzymuje obietnic dane ludności archipelagu Południowych Moluków, który znalazł się pod rządem indonezyjskim.

Z OSTATNIEJ CHWILI

TERRORYŚCI przesłali do Ministerstwa Sprawiedliwości Holandii list, w którym przedstawili swoje żądania. Kopie tego listu otrzymały redakcje niektórych holenderskich dzienników. Nadawcy żądają wypuszczenia przez władze 21 aresztantów molukańskich oraz wypłacenia okupu w wysokości 13 mln dolarów. Terrorysty zaznaczyli, że nie przynajmniej żadnych postulatów ze strony władz i żądali podstawienia im samolotu pasażerskiego DC-10 na lotnisko w Amsterdamie, którym zamierzają opuścić Holandię. List kończy się groźbą, że niespełnienie żądań spowoduje krwawą rozprawę z zakładnikami.

PRZYPOMINA SIĘ, że przed 9 miesiącami terrorysty molucki dokonali w tym samym rejonie dwóch podobnych aktów, opanowując szkołę w Bovensmilde i zatrzymując na polu pociąg pod Glimmen.

Oskarżuje się, że wszystkie przedsięwzięcia przez władze holenderskie środki w celu zgaśnięcia problemu 40-tysięcznej mniejszości moluckiej i zintegrowania jej z miejscowym społeczeństwem nie przyniosły rezultatów. Część tej mniejszości, która urodziła się i wychowała w Holandii, wbrew

Koniec kryzysu we Włoszech

Zaprzysiężenie nowego rządu

RZYM PAP. Wczoraj po południu w obecności prezydenta Giovanniego Leone odbyło się zaprzysiężenie nowego rządu włoskiego, utworzonego przez premiera Giulio Andreottiego, piastującego to stanowisko już po raz czwarty.

Tym samym zakończył się blisko ośmiotygodniowy kryzys rządowy, najdłuższy w powojennej historii Włoch. W ub. sobotę Giulio Andreotti przedstawił skład nowego gabinetu szefowi państwa. W składzie rządu,

który — podobnie jak poprzedni — jest jednopartyjnym gabinetem chadeckim, nastąpiły minimalne tylko zmiany. Wśród 20 ministrów 10 pozostało na swych dotychczasowych stanowiskach, 8 zmieniło resorty, a tylko dwóch przeszło do ekipy rządzącej po raz pierwszy.

W NAJBLIŻSZY czwartek rozpocznie się w parlamencie debata nad wnioskiem zaufania dla rządu.



Odbiornik radiowy stereofoniczny „DUET“

KUPISZ ZA GOTÓWKĘ I NA DOGODNE RATY! I WPLATA 30%. POZOSTAŁA KWOTA NA 18 RAT. W SKŁEPACH WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO NA TERENIE M. SZCZECINA I WOJEWÓDZTWA.

873-K

Razem budujemy nowoczesne obywatelstwo

(Dokończenie ze str. 1)

Wspólnym celem w działaniu ZPFR i ZSL jest budowa nowoczesnego, silnego rolnictwa, które stanie się ważnym ogniwem gospodarki narodowej. Wyraźnie to wpływ na po-

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Swinouście” z Dublina,
m/s „Kapitan Ziolkowski” z Francji i Belgii,
m/s „Kosmina Ziołowska” z Hiszpanii,
m/s „Ruta Złota” z Hiszpanii,
m/s „Wieczorek” z Danii,
m/s „Brygada Makowskiego” z Danii,
m/s „Nereida” z Kopenhagi.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Lwów” do Londynu i Kopenhagi,
m/s „Belchów” do Francji.

W PORCIE:

DZIŚ rano w Zespole Portowym Szczecin-Swinouście przebiegały 61 statki z ładunkiem lub po ładunku o łącznym tonażu 288 tys. ton. W portach zmniejsza portowcy Nabrzeża Gliwickiego zakończyli wyładunek żelazek z statku band. holenderskiej m/s „Hippo”. Frachtowiec ten przyszedł dla kraju całostatkową partię surowca hutniczego z Norwegii. Minionej doby rozładował ZPFS przeładunkiem ogółem 81 807 ton różnych towarów.

W sklepach —
jeszcze w marcu

Samochodowe radio stereo

WALBRZYCH. Z taśm montażowych w Zakładach Radiowych „Diora” w Dzierżonowie (woj. walbrzyskie) schodzą pierwsze egzemplarze stereofonicznego odbiornika samochodowego „Echo”. 4-zakresowy odbiornik z dwoma kolumnami głośnikowymi przeznaczony jest do wszystkich rodzajów samochodów.

W roku bieżącym „Diora” wyprodukuje 10 tys. tych aparatów. W sklepach ukazać się one jeszcze w marcu.

Dziś w kraju

Z UDZIAŁEM przedstawicieli organizacji młodzieżowych z dzisiejszego dnia rozpoczęła się w Poznaniu trzydniowe międzynarodowe seminarium pod nazwą „Młodzież i postępy naukowo-techniczne”. Celem spotkania jest wymiana doświadczeń i zaprezentowanie robót i wyników młodzieżowych w różnych krajach w dziedzinie technicznego wychowania młodzieży pokolenia.

CHOCIAŻ zapotrzebowanie krawa na energię elektryczną nadal jest bardzo duże, a bloki wytwórcze muszą pracować na pełnych obrotach — w wielu elektrowniach już rozpoczęto przygotowania do nowego sezonu remontowego. Zdaniem energetyków, od sprawnego wykonania tych remontów zależy bardzo w dużej mierze nasz przyszły szczyt letnio-zimowy.

13 BM. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przewodniczącego Komitetu Inspekcji Rolniczo-Chłopskiej NRD, ministra dr. Alberta Stiefa oraz sekretarza stanu w tym Komitecie Hansa Georga Waltera.

TAKŻE wczoraj prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz przyjął — z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia Kołobrzegu — delegację tego miasta.

RYBY PCHAJĄ SIĘ DO PUZERK?

ZAMIESZCZONE zdjęcie ma globy sugerować, że ryby o niezmiernym imieniu nie marzą jak o trafieniu do puzerek. Ten do rodny sandacz zjadł trawę przed kilku dniami przez rybaków „Belony”, zwrócił na siebie uwagę właścicieli dzielki błaznej „obrotu” opuszczonej go w pole. Prawdopodobnie ryba zerwała natężoną sieć na brzoju, gdzie stała się przyczyną, że ryba urosła o tej przyczynę przyspydo, czego dowodem jest wyraźne zgrubienie w części tyłnej. (uit)

Fot. Wł. Kowalski

Utonął 11-letni chłopiec Tragiczny finał lekkomyślnej eskapady

W CZORAJ około godz. 11 do organów MO w Szczecinie zgłosił się mieszkając. ul. Narutowicza Jan K. informując, iż w sobotę 11 bm. wyszedł z domu i zaginał jego 11-letni syn. Mirosław. Ojciec wyrażał obawę, że z chłopcem stało się coś złego.

Nie było to, niestety, obawy bezpodstawne. W trakcie postępowania wyjaśniającego wyszło na jaw, iż Mirosław K. w wyprawie do jeziora Karola L. oraz 15-letniego Henryka J. przedstawił się na teren Morskiej Obsługi Radiowej Gdańsk przy ul. Celną. W tym czasie mówili zabrał dwa kajaki. Henryk J., jak wynika z milicyjnych ustaleń, był pod wpływem alkoholu.

Mirosław K. i Henryk J. przenieśli kajaki nad brzeg Kanalu Zielonego i przywiązali je do siebie pasami wypłynęli na wodę. Po dopłynięciu do Kanalu Parnickiego Henryk J. zaczął pisać kajakami, wskutek czego nastąpiła wywrotka. Starszy z chłopców przeżył na drugi brzeg Kanalu Zielonego i uciekł, natomiast Mirosław K., który nie umiał pływać, utonął.

Zwłok dziecka dotychczas nie odnaleziono. Ich poszukiwaniem zajęli się funkcjonariusze Komisariatu Portowego MO oraz ratownicy wodni szczecińskiego WWOFR. (ap)

Academia Cantat, czyli...

Współcześnie i imotorzy

NA TEMAT żadnego z dzieł Wolfganga Amadeusza Mozarta nie napisano tak wiele co o Requiem d-moll. Jego powstanie osnuje też legenda. W roku swojej śmierci kompozytor Mozart jednocześnie dwa utwory — masoafę operę „Czarodziejski flet” i liturgiczne Requiem. To ostatnie dzieło Wolfganga Amadeusza bez uszczerbku dla dzieła.

WSPANIAŁYMI wykonawcami Requiem na płatkowym koncercie w sali szczecińskiej Filharmonii byli: Chór Akademii Medycznej im. Tadeusza Tytusiewskiego z Gdańska, dyrygent choru Ireneusz Łukaszewski oraz Alicja Słowackiewicz — sopran, Stefania Toczyska — alt, Piotr Stepieli — bas i orkiestra symfoniczna PFS.

IRENEUSZ ŁUKASZEWSKI — dyrygent i wokalista o wielkim doświadczeniu artystycznym, laureat wielu krajowych i zagranicznych festiwalii — w tym roku zajął się wykonaniem Requiem, nasyconą wielkim ładunkiem emocjonalnym. Wielkie wrażenie wywarło wykonanie „Dies irae”, pełne

„Sanctus”, „Benedictus” i „Agnus Dei” skomponował samodzielnie Franz Xaver Süssmayr. Zamówienie zostało więc zrealizowane do końca, chociaż wierny zamysłowi Mozarta Süssmayr nie potrafił nie mógł kontynuować twórczej genialnej Wolfganga Amadeusza bez uszczerbku dla dzieła.

Wracając do osoby kierownictwa artystycznego i dyrygenta — nieczęsto zdarza się spotkanie artysty, który z równą doskonałością prowadzi na koncercie chór i zespół orkiestrowy, dyrygując wielkim zespołem muzycznym i kantatą oratorijną z pamięcią. Oddał on znakomite zamysł Mozarta, według którego śmieć nie jest prerogatywą wykonawcy, ale przyjaciela, który w historii muzyki oprócz Mozarta tylko Schubert i Verdi rozumieli tę ideę w swoich wielkich dziełach.

Pięknie brzmiał na koncercie sopran Alicji Słowackiewicz i alt Stefania Toczyska. Szczególne wrażenie uczucia należał jednak Piotrowi Stepielowi, soliste gdańskiego chóru, który zastąpił chorowego Edmunda Kosowskiego, wykonując z powodzeniem partię basową. Rzecz to raczej niespotykana...

Kompletnie należał się także orkiestrze naszej Filharmonii, która stanęła na wysokości trudnego przedsięwzięcia, realizując z dużym zrozumieniem i pełnym zaangażowaniem zamierzenia dyrygenta.

TAK WIĘC kolejny koncert Ogólnopolskiego Przeglądu Chórów Studenckich „Academia Cantat” okazał się ze wszelkimi powodzeniami. Potwierdziło to jego entuzjastyczne przyjęcie przez słuchaczy i domagające się bisu. Oby więcej takich autentycznych, wzruszających koncertów, przyczyną polskich, studenckich zespołów chórów.

MIKOŁAJ SZCZĘSNY

Współpraca czterech województw

Aktywizacja wynalazczości

WOJEWODZKI Klub Techniki i Racjonalizacji w Szczecinie był w ubiegłym tygodniu gospodarzem narady, w której uczestniczyli przewodniczący i członkowie przydziałów WKTR-ów działających na terenie czterech województw: zielonogórskiego, koszalińskiego, bydgoskiego i szczecińskiego.

ROZWOJ wynalazczości pracowników, problemy związane z wdrażaniem i rozpowszechnianiem wynalazków, aktywizacja załóg i organizacji działających w przedsiębiorstwach na rzecz rozwoju racjonalizatorskiego — to główne tematy poruszone na naradzie. W dyskusji najwięcej miejsca poświęcono sprawie wdrażania wynalazków, ponieważ od kilku lat obserwuje się, że liczba zgłaszanych wynalazków rośnie znacznie szybciej od liczby prac zastosowanych. Zjawisko to hamuje rozwój racjonalizacji, zniechęca do niej ludzi, którzy natrafiają na duże trudności przy wdrażaniu swoich pomysłów, ponieważ na ogół przedsiębiorstwa tylko wówczas okazują pomoc, gdy projekt dotyczy ich bieżącej produkcji.

Radykalnym rozwiązaniem tej sytuacji — jak podkreślano — byłoby powołanie w każdym województwie przedsiębiorstw typu wdrożenie, w których specjalistyczne siły we wdrażaniu wynalazków. Dostrzeżono również możliwość wyzyskania warsztatów średnich szkół zawodowych i uczelni, a także tworzenia przy dużych przedsiębiorstwach prototypowni, które świadczyłyby usługi również na rzecz mniejszych jednostek. Mówiono ponadto, że do szybkiego wdrażania może przyczynić się również wprowadzenie w zakładach pracy tzw. umów na dokonanie wynalazku, ponieważ takie porozumienie dobowiaza przedsiębiorstwa do stosowania nowych rozwiązań.

NA NARADZIE postanowiono nawiązać stałą współpracę pomiędzy Wojewódzkimi Klubami Techniki i Racjonalizacji, przede wszystkim w dziedzinie organizowania wspólnych szkoleń, wymiany doś-

wiań i rozpowszechniania projektów (zakładanie wspólnych banków informacji). W najbliższym czasie opracowania zostaną szczegółowy program takiej współpracy. (mw)

SPORT • SPORT •

Tydzień sportowy w TV i PR

NAJBLIŻSZY tydzień obfituje w wiele interesujących imprez sportowych, które znajdą szerokie odzwierciedlenie w programach redakcji sportowych Telewizji Polskiej i Polskiego Radia. Oto program sportowy w TV. 14 marca br. — program I godz. 21.30 — halowy mecz L.A. Europa — USA (Mediolan). 15 marca program I godz. 21.35—24.45 — półfinał piłkarskiego Pucharu Polski. 16 marca program II godz. 17.15—17.40 — Wokół Stadionów. 17 marca program I godz. 16.30—17.30 „Studio Sportu”. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 18 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 19 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 20 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 21 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 22 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 23 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 24 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 25 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 26 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 27 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 28 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 29 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 30 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane. 31 marca pr. II godz. 14.30—16.30 — nienia reporterów, piłkarskie MS-74 Sportu. W nim m. in. m. światła w hokeju na lodzie Polska—Szwajcaria oraz Puchar Davis Polska—Iran. Program II godz. 17.45—18.15 — Futsyńska 15. Wypracowane.

ECHA PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASY

PIŁKARZE i trener Wisły Kraków nie są przyzwyczajeni do porażek. W niedziele przegrali dopiero drugie spotkanie w rozgrywkach ekstraklasowej sezonu 1977/78. Nie tłumaczy to jednak w najmniejszym stopniu zachowania trenera Leńczyka i kilku zawodników Wisły, po meczu ze Śląskiem. Gdy dziennikarz Szymura po zakończeniu spotkania udał się w towarzyszący kierownictwa drużyny Krapu do szatni wisłańców, by uzyskać noty do „ligi stadionów” potraktowano go gorzej niż intruza. Leńczyk z pomocą kilku piłkarzy chwycił dziennikarza za rękę i wypchnął z korytarza, a juror „ligi stadionów” — kierownik Krapu zastraszal przed nim drzwi. Pomijając już antywychowawcze aspekty takiego potraktowania przedstawiciela prasy w obecności całej drużyny, odrzucił i sprzeciw budził sędzię kierownictwa Wisły do konkursu PZPR i P.A.P. którego ideą jest poprawa zachowania publicznego, kultury kibiców i poziomu organizacji spotkań piłkarskich. Warto przy tym dodać, że liderem „ligi stadionów” jest właśnie Wisła Kraków. Tak widzą kierownictwo klubu Wisła i niektórzy jej piłkarze uczyć się powinni kultury zasad dobrego zachowania w sportowych klubach. Można oczekiwać, że wydział dyscypliny PZPR rozpatrzy wnioskujące kulisy zajścia w szatni Wisły.

WŁADYSŁAW ŻMUDA rozegrał — zdaniem fachowców — jedno z najlepszych spotkań ligowych w swej karierze. W niedzielnym meczu z Wisłą stanął na wysokości zadania, „królował” na przedpolu bramki, kierownik. Kłopotów nie było, a on miał nie zdobyć bramki. Był postacią nr jeden w tym meczu.

MISTRZOSTWA POLSKI W BOKSIE

W DRUGIM dniu 49 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie stoczono 33 pojedynki. W pierwszym rzędzie odbyło się 12 walk, a w wieczornej 21 pojedynków. Walki stawały na niezłym poziomie. Pierwszą sensację tegoż wieczoru mistrzostw sprawił Krzysiek, który jednoznacznie wygrał z przeciwnikiem. Ryszard Czerwinski (Stal Stocznia) pokonał Urbanińskiego z Bronisław Golicki (Stal Stocznia) przegrał z Tomczakiem.

Czy spełni oczekiwania Francuzów?

Zjednoczona lewica może wygrać wybory

PARYŻ PAP. Wczoraj o godz. 21.00 zakończyło się spotkanie przywódców trzech partii francuskiej lewicy: komunistów, socjalistów i lewicowych radykałów. Rezultatem spotkania jest deklaracja, którą w godzinę później odczytał pierwszy sekretarz Partii Socjalistycznej, Francois Mitterrand w obecności ponad 400 dziennikarzy.

DEKLARACJA stwierdza, że po raz pierwszy od 30 lat większość Francuzów opowiedziała się w wyborach parlamentarnych za lewicą, zaznaczając w ten sposób zarówno swą dezaprobatę dla polityki prawicy, jak też pragnienie nowej polityki.

tyki reform którą proponuje lewica. Jest to kluczowy wniosek jaki można wyciągnąć z pierwszej tury obecnych wyborów, którego nie mogą podważyć „manipulacje statystyczne” i propaganda środków masowej informacji związanych z prawicą.

TRZY partie lewicy uroczystie potwierdzają wolę dołączenia wszelkich stronn do stworzenia w drugiej turze „wspólnej większości”. Kierownictwem byłby wspólny lewicowy rząd, realizujący wspólny program. Partie lewicy zobowiązują się kontynuować po wyborach negocjacje w sprawie aktualizacji tego programu w oparciu o dokument z 1972 r. i postanowienia przyjęte jeszcze latem ub. roku. Ten zaktualizowany program ma być realizowany w czasie kadencji nowego Zgromadzenia Narodowego.

TRZY partie lewicy stwierdzają dalej, że pierwszym zadaniem rządu lewicy będzie spełnienie oczekiwań ludzi pracy. Lewica zapowiada m. in. stworzenie w pierwszym roku swych rządów 500 tys. nowych stanowisk pracy i znaczne podwyższenie zasiłków dla bezrobotnych.

Rząd lewicy — stwierdza — przedstawi na najbliższej sesji parlamentu projekty ustaw dotyczących m. in. zrównania kobiet w prawach z mężczyznami, rozszerzenia swobód obywatelskich, decentralizacji administracji. Wspólna deklaracja zapowiada też nacjonalizację sektora bankowego i finansowego oraz wielkich koncernów przemysłowych, reformę systemu podatkowego, wprowadzenie podatku od wielkich fortun i kapitału przedsiębiorstw.

ABY wprowadzić w życie tę nową politykę reform partie lewicy zobowiązują się rządzić wspólnie. Podkreślają też ministerialnych w przyszłym rządzie lewicy ustalony został nie w oparciu o procentowe wyniki

kl. pierwszej tury wyborów, przy równych prawach i obowiązках wszystkich partnerów.

PARTIA komunistyczna i socjalistyczna oraz ruch lewicowych radykałów doszły też do porozumienia w sprawie wycofania tych kandydatów, którzy mają mniejsze szanse na zwycięstwo w drugiej turze wyborów. W ten sposób w każdym okręgu będzie tylko jeden reprezentant lewicy, który powinien skupić wszystkie głosy jakiegoś padły na lewicę 12 marca.



JAPONIA. W Tokio trwa zakrojona na szeroką skalę kampania zbierania 35 milionów podpisów pod deklaracją domagającą się podjęcia przez ONZ kroków zmierzających do całkowitego zakazu produkcji broni nuklearnej. (Fot.: CAF-JPS)

Proces Croissanta znów odroczony

BONN PAP. Proces adwokata Klaus Croissanta, obrońcy anarchistów z grupy Baader-Meinhof został odroczony do 20 marca. Poinformował o tym w poniedziałek sąd w Stuttgarcie. Rozprawa miała być pierwotnie wznowiona dziś.

Powodem ponownego odroczenia procesu Croissanta jest fakt, że izba adwokacka w Stuttgarcie nie zdołała przygotować w terminie o-rzeczenia w sprawie osobistej rewizji adwokatów przybywających na rozprawę. Obrońcy Croissanta — jak wiadomo — już w ub. tygodniu zaprezentowali przeciwko oficjalnie zatartym rewizjom. W związku z tym sędziowie wyrazili gotowość poddania się takiej samej kontroli. To z kolei spóźniło krytykę prokuratury. Sąd w odpowiedzi na to wezwał izbę adwokacką w Stuttgarcie, aby ustuńczyła się do tego, czy rewizje osobiste są dopuszczalne.

Kosztowna siedziba

ŚWIATOWA Organizacja Zdrowia (WHO), nosi się obecnie z zamiarem przeniesienia swej siedziby z Genewy do innego kraju. Powodem tej ewentualnej przeprowadzki są dość prozaiczne. Szwajcaria stała się bowiem krajem zbyt kosztownym dla WHO, gdyż dotychczas budowlano tam siedzibę organizacji. Trzeba bowiem wymienić coraz więcej ostatnio mocno zdevaluowanych dolarów.

Sterylizacja tse-tse

DLA zwalczania występlaczej w Afryce groźnej muchy tse-tse, międzynarodowy zawiązanie z Międzynarodową Agencją Energetyczną w Wiedniu (IAEO) umowa, przewidująca niszczenie tych owadów sterylizowaniem promieniami gamma. Projekt ten obejmie obszar pięciu państw, finansowany jest kwotą 5,6 mln dolarów. Tenienie owadów na wielkie zniszczenie dla afrykańskich krajów na południe od Sahary, gdzie zaraza ona było śmiertelną chorobą nasaną, zaś na ludu przenosi zarazki groźnej choroby śpiączki.

Dotychczas przeciwko musze tse-tse stosowano środki owadobójcze, trzeba było biegać wokół rzek, gdzie się legła, a zwierzęta, która zaraziła po prostu masowo zabijano. Sterylizacja promiennymi gamma, która podobnych rygorystycznych zabiegów. Sterylizacja się samce tse-tse, które następnie wyszczepia się do ich naturalnego środowiska, gdzie po prostu zapładniają samice. Potomstwo jednak nie ma i statusu ten wręcz nie jest szybko zniszczony. Ostatnio IAEO wypróbowała ten sposób, z pomysłowymi rezultatami, w austriackim instytucie naukowym w Seibersdorf.

Pyton w metrze

PARYŻ PAP. Panikę w paryskim metrze wywołał młody pyton. Po wien pasażer przewoził go w torbie i bojąc się, że wąż może się udusić wskutek braku powietrza, odchylił nieco pokrywki. Kiedy wąż poczuł wolność wyminił się ku przerażeniu pasażerów i skrył pod ławkę. Tak mocno wcisnął się w swoją kryjówkę, że trzeba było odkryć ławkę, by wydobyc niecodziennego pasażera.

Kiedy zatone Floryda?

NOWY JORK PAP. Floryda — najbardziej na południe wysunięta część USA — może za kilkanaście lat przetrwać pod wodzą. Badania geologiczne wykazały, że półwysep obniża się z szybkością ok. 5 mm rocznie. Nie jest to dużo — lecz procesowi dąpania tego półwyspu towarzyszy gwałtowna podwyżka poziomu morza, która nie przed laty erozja brzo-gowa.

List uczonych radzieckich do prezydenta USA

MOSKWA PAP. 35 uczonych radzieckich wysłało list do prezydenta USA, Jimmy'ego Cartera, aby wywrzeki się produkcji bomby neutronowej. List podpisali członkowie Akademii Nauk ZSRR.

Uczni piszą w swym liście, iż decyzja w sprawie produkcji bomby neutronowej doprowadziłaby jedynie do wzmożenia wysiłku zbrojeniowego, utrudnienia rozmów na temat kontroli nad zbrojeniami oraz do podniesienia na równowagę nuklearnej między USA i ZSRR na wyższy, kosztowniejszy i bardziej niebezpieczny poziom.

Elektryczne furgonetki jeżdżą po Moskwie

MOSKWA PAP. Na ulicach Moskwy pojawiły się ostatnio furgonetki z napisami „elektromobil” na karoserii. Jest to próba partii samochodów dostawczych o napędzie elektrycznym, wykonana przez zakłady w Ulijanowsku.

Furgonetki elektryczne, o ładowności pół tony, mogą osiągać prędkość do 70 km na godzinę i przejechać odległość 100 km bez ładowania akumulatorów. Baterie silnika samochodu można ładować ze źródła prądu zmiennego o napięciu 380 voltów.

Pierwsza partia tych samochodów będzie wykorzystywana do przewożenia niedużych ładunków po Moskwie. Furgonetki obsługiwać będą przedsiębiorstwa handlowe, obiekty usługowe, instytucje służby zdrowia.

Śmiertelny epilog ucieczki hipopotama

NOWY JORK PAP. Śmiertelny epilog miała trwająca 3 tygodnie ucieczka hipopotama „Bubbles” z kalifornijskiego parku Safari. Ponięz 2-tonowe zwierzę nie chciało dobrowolnie powrócić na teren parku, administracja postanowiła zwrócić się o pomoc do myśliwych. Zaaplikowano czworonogowi substancję obezwładniającą. Szturzył był celny, ale hipopotam stracił przytomność i więcej już nie odzyskał. Upadł on tak, że nie mógł naleyć się oddychać i udusił się.

Nie licząc znaczków pocztowych!

RZYM PAP. Główna poczta w Mediolanie poinformowała, że po całym kraju krąży tysiące podrabianych znaczków pocztowych. Na domiar złego fałszerze wykorzystali na znaczkach klej z litchych składników, który powoduje zatrucie przewodu pokarmowego. Trudno w tej sprawie coś zrobić, gdyż gołym okiem nie można odróżnić znaczków prawdziwych od fałszywych, a poczta nie będzie przeciw wzywać do bojkotu znaczków.

W Alabamie bez zmian

Murzyński bojownik skazany na śmierć

UWAGA postępowej opinii publicznej na całym świecie zo stała ostatnio skupiona na sprawie młodego robotnika z amerykańskiego stanu Alabama, Johna Harrisza. Jest on jednym z czołowych działaczy na rzecz równouprawnienia Murzynów amerykańskich. Działalność Harrisza, który sam jest Murzynem, została jednak najwidoczniej uznana przez władze tego południowego stanu USA za niebezpieczną, ponieważ wystą

piły one przeciwko Harrisowi na drogę sądową zarzucając mu „zabójstwo policjanta”.

Sąd w Alabamie, mimo iż nie przedstawiono mu wystarczających dowodów, które potwierdziłyby winę Harrisza, skazał go na karę śmierci. Wyrok miał być wykonany 10 marca br. Fala protestów, która podniosła się po ogłoszeniu tego wyroku, skłoniła jednak władze do odroczenia egzekucji o 60 dni. Sprawa Johna Harrisza nie schodziła nadal z lamów świecideł, która domaga się stanowczo jego uwolnienia. W wielu państwach Afryki i Europy przedstawiciele postępowych organizacji społecznych zabierających głos w obronie niesłusznie skazanego bojownika o prawa obywatelskie Murzynów amerykańskich. W wystąpieniach tych podkreśla się, że prawdziwym powodem skazania Harrisza nie jest popełnienie przez niego rzekomego przestępstwa, lecz działalność na polu walki o równo uprawnienie Murzynów w USA.

Muhammad Ali konsulem honorowym Bangladeszu

LONDYN PAP. Południowy mistrz świata w boksie, Muhammad Ali, oznajmił w Londynie, iż przygotuje się do nowego zawodu, gdyż po porażce w walce o tytuł z Leonem Spinksem został mianowany konsulem honorowym Bangladeszu w Chicago. Znany bokser przebywał ostatnio w Bangladeszu i jak oświadczył, „jest zakochany” w tym kraju.

Krezusi w Hamburgu

Nie mówią, bo mają

W NAJBOGATSZYCH rodzi nych Hamburga obowiązują za sadą: „O pieniądzach się nie mówi — pieniądze się ma”. I rzeczywiście, według danych urzędu statystycznego, w tym mieście, liczącym 1,7 mln mieszkańców, co najmniej 1250 osób posiada majątek przekraczający milion marek. Już w 1969 roku wyniki badań przeprowadzonych przez EWG wykazały, że jest to najbogatszy kraj wspólnoty (ze średnim dochodem rocznym 4773 dol. na głowę mieszkańca) wyprzedzając Bremę (3348 dol.) i Paryż (1411 dol.). I tak jest po dziś dzień.

W HAMBURGU często opowiada się o ludziach, którzy na skutek decyzji okupacyjnych władz alianckich dorobili się kont z co najmniej siedmiocifrowym zapięsem. O najbardziej znanym z nich nabył kiedyś Rudolf Austein: „nie znam innego obywatela RFN, który zamienił dwie otrzymane kiedyś licencje na wydawanie dzienników na dwa kopie złota”. Licencje te otrzymał Alex Springer, syn właściciela małego wydawnictwa z przedmieścia Altona. W roku 1970 za jedną trzecią akcji koncernu Springera wydawnictwo Bartelmann proponowało już 300 mln marek. Nieco uboższa kopalnia złota oka-

zała się licencja na wydawanie tygodnika „Der Sozialer”, przynależna Rudolfowi Austeinowi. Po odkupieniu w 1970 od Richarda Grunera za 40 mln marek i jednej czwartej kapitału — Austein został właścicielem posiadaczem pisma, wartość co najmniej 140 mln marek.

MOŻNA się było również do robić na uzasadnionej obawie pałacy przed rakietami rak. Ma szyny do wyrobu papierosów z filtrem, wytwarzane przez Kurta Koerbera, obwarowane wszystkimi możliwymi zastrzeżeniami patentowymi — przewoziła już w roku 1955 do USA flotylla specjalnie wynajętych czterosiłkowych samolotów. Dziś 9 z 10 automatów pracujących w przemyśle tytoniowym przy wyrobie papierosów z filtrem, pochodzi z hamburskiej dzielnicy Bergedorf.

OBOJ blyskawicznych karier zdarzały się wśród 1200 „milicjantów” — dawni szybkie ułaski. Willy Schlecker ukończył w Hamburgu szkołę handlową, obróbował się w handlu na Thaili i Balcach, wreszcie w czasie wojny zbliżył się do przemysłu zbrojeniowego Zastępcą Ruchu i Berlina. Po wojnie nadal miał szczęście do interesów. Po paru latach obytu w Duesseldorfe przeniósł się do Hamburga, gdzie uruchomił nai-

nowocześniejszą stocznice. Zamknęła ona rok 1961 obrotami 800 mln marek, ale w lipcu 1962 roku ogłoszła największą w dziejach RFN upadłość. Zdanie konkurentów właścicieli-samouk stracił możliwość kontroli nad przedsiębiorstwem.

Źródłem fortuny może być również ludzka próżność. W początku lat pięćdziesiątych przyjechał do Hamburga duński nauczyciel Axel Blitch-Christensen i zaczął pracować w niewielkiej greckiej firmie armatorskiej. Znał trochę angielskiego i zaczął doprowadzić w roku 1958 do zakończenia budowy transatlantyckiego statku „Hansetick”. W czasie pierwszego rejsu przewoził 300 pasażerów statku o konieczności budowy następnego. Zakończona w tym czasie spółka komandytowa stała się w roku 1969 posiadaczem statku pasażerskiego zbudowanego po wojnie w tutejszych stocznicach. Czołowi wszystkich gazet tych lat przyznały Christensenowi tytuł budowniczego „flagowego statku świata”. O stanie konta nieletora milicjant zachowano przezerne milczenie.

NAJOSTRZEJ przestrzega się zasad dyskrecji w rodzinach legitymujących się milionami starszej daty i zaliczanych do grup stu największych fortun w RFN.

A. CZYSTOWSKI
(Interpress)

Gospodarka na hałdach

Wracamy do tematu: popioły

WOKÓŁ zakładów chemicznych i energetycznych gromadzą się olbrzymie hałdy odpadów poprodukcyjnych. Jest to znaczny problem z uwagi na zanieczyszczenie środowiska naturalnego, jak również z racji zajmowania stałych nowych terenów pod te składowiska. W województwie szczecińskim najpoważniejszy problem w tej materii występuje już w Zakładach Chemicznych „Police”, gdzie odpadem poprodukcyjnym są fosfogipsy. Czynione są próby wykorzystania tego materiału jako tworzywa budowlanego, zbyt wolno jednak postępuje badanie i wdrożenia.

W NIECO lepszej sytuacji znajduje się Elektrownia „Dol-

na Odra”. Tu popioły dymnicowe mogą być szybko wykorzystane, ale do tego celu niezbędne są inwestycje. Popioły sławiańskie doskonale nadają się do wytwarzania cegły i bloczków budowlanych. Technologia w tej dziedzinie jest już dokładnie opanowana oraz stosowana w wielu krajach, także i w Polsce. Nim jednak zostaną podjęte ostateczne decyzje w sprawie budowy zakładów przetwarzania, które zostaną zlokalizowane w pobliżu Elektrowni „Dolna Odra”, zapoczątkowano w sposób doraźny wykorzystywanie popiołów.

W czerwcu 1977 roku wojewoda szczeciński wydał zalecenie koordynacyjne w sprawie wykorzystania (zagospodarowania) odpadów paleniskowych (popiołów) elektrowni szczecińskich w latach 1977-1980. Ustano wóczas dokładny program działania, wyznaczając odbiorców i przewoźników, a także zasady organizacyjne. Tak więc ubiegły rok miał być sprawdzianem w jakim stopniu można stosować popioły, a jednocześnie etapem przygotowawczym, ze strony wszystkich współpracowników. Zakładano, że w tym czasie wykorzystanych zostanie około 1100 ton popiołów. Natomiast już w roku 1980 zużycie to ma sięgać 70 tys. ton. Dodajmy, że działania te prowadzone są w sposób bez inwestycyjny.

JAK powiedział nam pełnomocnik wojewódzki ds. zagospodarowania popiołów Edward Daroń, w lutym br. odbyła się narada robocza na terenie Elektrowni „Dolna Odra”, podczas której dokonano oceny dotychczasowej działalności i uściślono program na rok 1978 i dalsze lata. Stwierdzono m.in., że wprawdzie zadania dotyczące ilości zasobów popiołów nie zostały w pełni wykonane, to przebieg etapu przygotowań technologiczno-technicznych był zadowalający, tworząc tym samym podstawę do dynamicznego wzrostu wykorzystania popiołów w roku 1978.

Najlepiej przygotowane do ciężkiej wykorzystywania popiołów jest Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa i Podległe mu przedsiębiorstwa. Z dużym powodzeniem popioły do wytwarzania płyt i krawężników chodnikowych stosuje Szczecińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. W br. znaczne ilości wykorzystane zostały także przez fabryki domów. Do odbioru i przerobu popiołów przygotowuje się Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego oraz Dyrekcja Okręgowa Dróg Pu-

blicznych w Szczecinie, która z dużym powodzeniem może wykorzystywać popioły do budowy podłoża na drogach. Bardzo pozytywnie oceniono pracę szczecińskiego „Transbudu”, jedynego wyspecjalizowanego przewoźnika.

JEST oczywiście wiele obiektywnych trudności, które hamują dynamiczny wzrost wykorzystania popiołów. Przed wszystkim chodzi o tzw. węzły betonarskie, które muszą być dostosowane do nowej technologii, a także o środki transportu i sposób samego załadunku popiołów w samej elektrowni.

Zrobiono jednak wiele. Przewiduje się, że w br. uda się zagospodarować 25 tys. ton popiołów. Do tego niebagatelną oszczędność cementu w granicach 10-12 tys. ton.



(2)

Ubodzy krewni PKP

„Dworcowe restauracje”

PISALISMY niedawno o trudnościach, z jakimi boryka się szczeciński „Wars”, a ściślej — jego oddział eksploatacji wagonów. Obszar działania „Warsu” jest jednak bardziej rozległy, obejmuje bowiem nie tylko usługi „na szlaku”, ale również wszelkiego rodzaju działalność gastronomiczną na dworcach: restauracje, bary, kioski. Ale o tym już zupełnie inne przedsięwzięcie — Szczecińskie Restauracje Dworcowe „Wars”. Ma ono w swej gestii także wagony-bary, które niebawem mają zostać podporządkowane... nie trzeciemu przedsiębiorstwu spod tego samego znaku firmowego, lecz oddziałowi eksploatacji wagonów.

DYREKTOR Szczecińskich Restauracji Dworcowych, Józef Bułhak jest zadowolony z tej działalności. Twierdzi, że powoli ona skłania do doboru i wykształcenia kadr, a także do wypracowania pewnych zasad w obsłudze pasażerów. Szczecińskie Restauracje Dworcowe, które wbrew nazwie obejmują również działalność przy stacjach kolejowych, to w rzeczywistości bowiem energiczne „postawienie na nogi”. To właśnie kolim okiem na szczecińskich dworcach A jeszcze lepiej według niego, które niebawem mają zostać podporządkowane pod jeden kierunek, a mianowicie pod dyktando Dyrekcji Okręgowej Dróg Pu-

„Maluchy” na barkach

WROCLAW. „Żegluga na Odzie” wznowiona po zimowej przerwie samochodowej rejsy specjalnych barków pontonowych. W roku glikimskim załadowane zostały nowymi malakozami samo- chodami „Fiat 120p” i „Syrena” specjalne barki, które będą przewozić pasażerów do Wrocławia. Przewiduje się, że statki „Żegluga na Odrze” przewożą w br. ponad 10 tys. samochodów na trasie Głównie Wrocław.

70 WZOROW lamp stołowych i stojących produkują Warszawskie Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Meas”. Wzory opracowywane są przez zakładowych artystów. Ostatnią nowością to lampy stołowe z regulowanym natężeniem światła. Każdą rolę prawie trzecia część produkcyjną to nowe modele.

NA ZDJĘCIU: wzory lamp stołowych produkowanych przez „Polam-Meas”.

(Fot. CAF-Rosiak)

„Żukiem” po świecie

ŁUBELSKIE „Żuki” nie zawiodą w górach i na pustyniach, w skwarze i mrozie, nie straszą im tropikalne ulew i burze piaszczyste. Dzięki tym walorom można je spotkać pod każdą szerokością geograficzną.

Pierwszy eksportowy „Żuk” opuścił Fabrykę Samochodów Cieszanowskich w Lublinie w 1969 roku. W ciągu 10 lat sprzedano za granicę ponad 70 tys. tych pojazdów, głównie do Włoch, Francji, Niemiec, a także do krajów socjalistycznych. Prawdziwa ich kariera zagranicą zaczęła się od 1971 r., od tego czasu bowiem dostawały one tysiące zamówień. W tym roku „Żuki” zaczęły eksportować się na poziomie 8-10 tys. rocznie, w br. planuje się eksport 12 tys. „Żuków”.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

W tym roku znowu wzięli się do roboty, aby przetransportować do Szczecina, pochodzący z innych miast, w Szczecinie Haligowski, który, że w roku bieżącym potrzeby przewozowe naszego regionu przekroczy 55 mln ton, bo taką masę załaduje się tutaj na różne środki transportu. Kolej — jak się przewiduje — przewozić 12,2 mln ton, samochody 33,8 mln ton, zaś żegluga śródlądowa — ponad 9,3 mln ton. Z przytoczonych liczb wynika, że ten ostatni przewoźnik zaczyna odgrywać w naszym systemie transportowym znaczącą rolę i powoli dogania kolej w ilości przewiezionych ton. Dodajmy, że dopiero w roku ubiegłym barki zaczęły się liczyć, przeciętnie w 1976 roku przewoziły do lub zabierały z województwa szczecińskiego załadunek 2,7 mln ton, gdy wagony — sześciokrotnie więcej.

Tak więc w trakcie ostatnich lat nastąpiła stagnacja w przewozach kolejowych, transport samochodowy wzrósł w stopniu niewielkim, zaś rzeczny — rozwija się bardzo dynamicznie. Warto podkreślić, że w tym roku żegluga śródlądowa weźmie na swe barki czterokrotnie więcej ładunków niż w 1975 r.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

Odra — szansa nie tylko Szczecina

BLIŻE WODY

JUŻ PO RAZ DRUGI w ciągu zaledwie trzech miesięcy wojewódzki sztab transportowy, który obradował pod koniec lutego pod przewodnictwem wicewojewody Andrzeja Grabskiego, wziął na warsztat problem aktywizacji przewozów jednostkami rzecznymi w obrębie naszego regionu. Tym razem oceniano aktualnie i przyszłe potrzeby przedsiębiorstw korzystających z drogi wodnej Odra oraz stan i stopień wykorzystania nabrzeży.

OD wielu lat żegluga śródlądowa boryka się z niedoborem miejsc manewrowych i postojowych tak w Szczecinie, jak i w Świnoujściu. Do obu miast zjawia coraz więcej barków, bo przecież zwiększają się przewozy na rzecz portu i odbiorców lokalnych, natomiast praktycznie nie przybywa nowych nabrzeży. Jak się jednak okazuje wiele starych jest jeszcze w dobrym stanie, rzecz w tym by je tylko zmodyfikować i trochę wzmacnić.

Z informacji przedstawionej na ostatnim posiedzeniu sztabu przez Dyrektora Wydziału Komunikacji UW Zbigniewa Haligowskiego wynika, że w roku bieżącym potrzeby przewozowe naszego regionu przekroczy 55 mln ton, bo taką masę załaduje się tutaj na różne środki transportu. Kolej — jak się przewiduje — przewozić 12,2 mln ton, samochody 33,8 mln ton, zaś żegluga śródlądowa — ponad 9,3 mln ton. Z przytoczonych liczb wynika, że ten ostatni przewoźnik zaczyna odgrywać w naszym systemie transportowym znaczącą rolę i powoli dogania kolej w ilości przewiezionych ton. Dodajmy, że dopiero w roku ubiegłym barki zaczęły się liczyć, przeciętnie w 1976 roku przewoziły do lub zabierały z województwa szczecińskiego załadunek 2,7 mln ton, gdy wagony — sześciokrotnie więcej.

Tak więc w trakcie ostatnich lat nastąpiła stagnacja w przewozach kolejowych, transport samochodowy wzrósł w stopniu niewielkim, zaś rzeczny — rozwija się bardzo dynamicznie. Warto podkreślić, że w tym roku żegluga śródlądowa weźmie na swe barki czterokrotnie więcej ładunków niż w 1975 r.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

JAK już podkreśliliśmy, transport rzeczy nabiera coraz większego znaczenia w województwie szczecińskim, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Stało się to za sprawą styczniowych decyzji Prezydium Rządu z 1976 r. o rozwoju przewozów rzecznych, poprzedzonych działalnością województwa szczecińskiego, który zawsze doceniał rolę i znaczenie Odry w krajowym systemie transportowym.

Zegarek z komputerem

MINIATURYZACJA zespołów elektronicznych poszła już tak daleko, że pozwala na budowanie mini-komputera w kopercie narecznego zegarka. Taki zegarek, obok pomiaru czasu, może też wykonywać kilkadziesiąt różnych operacji rachunkowych. 28 klawiszy przycisków specjalną wskazówką lub wkładem diuoglosu. Za ich pomocą możemy uruchomić kalkulator, przebieżać do pamięci numer telefonu, dowiedzieć się ilu- czyby, dni między dwiema dowolnymi datami, uruchomić w odpowiednim momencie sygnał dźwiękowy itd. „Duszą zegarka” jest mikroprocesor równoważny układowi złożonemu z 38 tys. tranzystorów. Oryginalny zegarek powstał w USA, w firmie Hewlett-Packard.

Jak na drodze...

PRACOWNICY Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Motoryzacyjnego w Budapeszcie prowadzą badania nad wytrzymałością poszczególnych części, pod zespołami oraz całych autobusów w warunkach imitujących jazdę na normalnych drogach. Wybieg i wszelkie inne nierówności drogi symulują się poprzez umieszczenie badanych elementów wprawionych w wirujące na hydraulicznych cylindrach. Na tym, żeby wirujące te odpowiadały rzeczywistym nierównościom drogi, czuwa odpowiednio zaprogramowany komputer, sterujący ruchami cylindrów.

Amatorskie audycje telewizyjne

BERLIN. Nowe możliwości rozszerzenia zakresu swych zainteresowań mają obecnie radioamatorzy NRD. Przeniesi, które weszły w życie z początkiem br., zezwalają na NRD na przesyłanie na określonej częstotliwości również obrazów z kamer wideo. W ten sposób radioamatorzy NRD mogą przesyłać na fale krótkie, w której flota rzeczna znalazłaby szybka, sprawną i fachową obsługę.

Anna WIECKOWSKA-MACHAY

GEORGES SIMENON

MOJ PRZYJACIEL

MAIGRET

Przekład: Wandy Wąsowskiej

Tytuł oryginału: Mon ami Maigret

129

— Nic nowego?
— Nic. Zależy się, że w niedzielę przyjeżdża tu dużo osób z Hyeres i Tulonu. Ci niedzielnicy pojeżdżają od razu na plażę, aby ją uściad pudełkami po sordynkach i pustymi butelkami po różnych napojach. Zobaczmy ich, jak za godzinę będą wysiadać ze statku.

Informacje z Ostendy nie przyniosły niczego nie spodziewanego. Pan Bobelmann, ojciec Anny, był znanym i poważanym człowiekiem, który długi czas pełnił funkcję mera miasta, a nawet kiedyś kandydował na posła. Po odejściu Anny nie pozował, aby wymanowano przy nim jej imię. Znał ją, z którą, a czym Anny nawet nie powiedział.

— Można by powiedzieć, że wszyscy, którzy z tych czy innych przyczyn wykołoli się, spotykają się na Porquerolles — zauważył komisarz, kładąc marynarkę.

— To sprawa tutejszy klimat — odparł inspektor, którego te problemy ani trochę nie poruszały.

Dziś rano poszedłem zobaczyć jeszcze jeden rewolwer. Wykonawał on swój zamiar nader sumiennie. Zadał sobie dużo trudu, aby poznać wszystkich posiadaczy rewolwerów. Odebrał ich, jednego po drugim, badając broń, bez większej, co prawda, nadziei na jakiś rezultat. Co do tego, że po prostu dlatego, że taki był zwykły tryb postępowania.

— Co dziś robimy?

Maigret, kierując się już do wyjścia, uniknął dania odpowiedzi. Po chwili znalazł pana Pyke'a, który siedział przy stole nakrytym serwetą w czerwonej kratce. — Przypuszczam, że jest pan ewangelikiem — powiedział Maigret. — Wobec tego nie będzie pan na sumie?

— Jestem ewangelikiem i byłem na cichej mszy.

Po 23 serii

Kto zostanie mistrzem? Kto spadnie z ekstraklasy?

PYTANIA postawione w tytule są ciągle bez odpowiedzi, choć piłkarska ekstraklasa rozegrała już 23 serie spotkań. Nadal toczy się jednak walka o mistrzowski tytuł, a poza tym w I lidze. W tym sezonie ekstraklasa prowadzi boje w odmiennych od poprzednich sezonów i znacznie trudniejszych warunkach. A więc jesienią rozegrano awansem cztery serie z rundy rewanżowej. Mistrzowskie boje trwały do grudnia, a po krótkiej przerwie, już w lutym, wznowiono je.

TAK WIEC mimo, że mamy dopiero połowę marca liga zbliża się do finiszu. Na czele tabeli nadal znajduje się Wisła, która dość dziwną drogą chce dojść do mistrzostwa. Zespół „białej gwiazdy” nastawia się bardziej na obronę zdobytych pozycji, niż atakowanie. Ta kunktatorska taktyka może jednak przynieść odmienne niż zakładano efekty. Pod koniec ubiegłego roku jej pozycję zaatakował Lech, obecnie szturmuje wojskowi z Wrocławia. Śląsk po niedzielnym zwycięstwie nad Wisłą jest już na drugim miejscu ze stratą 2 pkt. Śląsk jest zresztą najlepszą drużyną tegorocznych rozgrywek — w czterech meczach

stracił tylko 1 pkt. Poważny wpływ na układ w czołowie tabeli będą miały mecze najbliższej serii. W niedzielę dojdzie m. in. do spotkania Wisła — Lech. Warko — tu przypomnieć, że w tym roku w meczu pucharowym Lech pokonał Wisłę, także w Krakowie. Pod Wawelem pragną więc rewanż. Śląsk natomiast wyjeżdża do Łodzi gdzie zmierzy się z Widzewem.

SZCZEGÓLNY kłopot ciągle nie połamie spoglądania na dół tabeli. Jest lepiej niż w lutym. Portowcy powiększyli dorobek punktowy i są na 14 pozycji. Pogoń w tym roku spisuje się dobrze, należy do zespołów, które zdobyły w ostatnich czterech meczach największą liczbę punktów. Rzecz jednak w tym, że także inne drużyny z dolnych rejonów tabeli gromadzą punkty, dlatego tak trudno wyliczyć szanse na zwycięstwo. Jest ona zresztą bardzo rozległa i służy aż po Stal Mielec. Sierżant otwiera ją się na 7 miejscu Zagłębie (22 pkt.). Wydało się, że narowione serie spotkań spowodują zmiany w tabeli, po 20 kolejkach będą bardziej zdecydowane różnice punktowe. Nie więc dziwno, że wszystkie zespoły właśnie do meczów rozgrywanym w tym miesiącu przywiązują duże znaczenie. Jak już podkreślał, obecnie znacznie sniżyła się Śląsk, który w tym roku wywalczył 7 pkt. Następne miejsca w tegorocznej tabeli zajmują: Odra — 6 pkt., Wisła — 5 pkt., Widzew — 4 pkt., ŁKS — 3 pkt., Stal — 2 pkt., Polonia — 1 pkt., Lech — 0 pkt., Arka — 0 pkt., Górnik — 0 pkt., oraz Zagłębie i Ruch — po 0 pkt. Poza Śląskiem i Wisłą, największą stratę w tym roku gromadzą drużyny z dolnych rejonów tabeli. Nie wiedzie im jedynie Ruchowi i Górnikowi a także Zagłębiu.

W TYM miesiącu ekstraklasa rozegra jeszcze trzy kolejki. Każdy punkt liczyć się będzie na wagę złota. Ponieważ strata spadkowa jest bardzo rozległa, dojdzie do wielu pojedynków drużyn z dolnych rejonów tabeli, które będą miały zasadniczy wpływ na jej układ. Pogoń ma coraz trudniejszych przeciwników. W najbliższą niedzielę portowcy walczą z Gdynią z Arką. Później grają u siebie ze Stalą a następnie wyjazd do Krakowa.

Pogoń w tym roku wzięła ostre tempo — czy je zdzierzy? Sądymy jednak, że zespół dysponujący sporymi rezerwami stać nie tylko na ostre tempo, ale również na finiszowy zryw. Wszystko bowiem wskazuje na to, że ostateczne stratygniecia padną właśnie na finiszu.

Tar

ATRAKCJA targów sprzętu pływającego w Kolonii był ten pojazd przypominający bojowy ale na trzech kółkach. Rozwija on prędkość do 100 km/h.

(Fot.: CAF-DPA)

Z boisk piłkarskich

ATRAKCYJNE MECZE NA EUROPEJSKICH STADIONACH

DZIŚ I JUTRO rozegrane zostaną rewanżowe pojedynki ćwierćfinałów europejskich pucharów piłkarskich. Największe emocje wzbudzą mecze Pucharu Europy. Czy rewanżownie spisuje się Innsbruck obroni dwubramkową przewagę na boisku Borussia Mönchengladbach? Jeśli tak doszłoby do dużej niespodzianki. Jedynym zdecydowanym kandydatem do awansu w tym pucharze jest Liverpool, który pokonał w Lizbonie Benficę 2:1 i na własnym stadionie powinien zwyciężyć. W Pucharze UEFA szanse na remis w pierwszym spotkaniu, wyjazd do Turynu na rewanż z Juventusiem. Mistrz Belgii FC Brugge ma dwubramkową przewagę nad Atletico Madryt i chyba obroni ją na boisku Atletico Madryt.

W Pucharze Zdobywców Pucharów najeźdźcą zapowiada się rewanżowy pojedynek Anderlechtu z Lechem Poznań. W Warszawie mecz w Porto wyalot Portucale. W wyjazdowym meczu w Barcelonie bedzie spotkanie FC Barcelona z Aston Villą. Przed dwoma tygodniami w meczu tych drużyn padł remis 2:2.

KTO W FINALE PUCHARU POLSKI?

JUTRO dojdzie do półfinałowych pojedynków piłkarskiego Pucharu Polski. W Gliwicach Piast zmierzy się z Lechem Poznań, a w Warszawie — Legia podejmie obrońcę trofeum Zagłębie Sosnowiec. O awans do finału zdecydowanie wywniędzie tylko jedno spotkanie. Jeśli w regulaminowym czasie try rezultat będzie nie rozstrzygnięty sędzia zarządzi rozstrzygnięcie, a potem, ewentualnie, kary karne.

„Dąbial 78”

13 DRUŻYN weźmie udział w dzielnicowym turnieju piłki nożnej „Dąbial 78”, organizowanym z okazji 20-lecia OHP przez Ogólnopolski Związek Piłki Nożnej i Komendę 40-3 OHP. Uroczyste otwarcie turnieju nastąpi jutro o godzinie 16 na boisku przy ul. Toruńskiej w Dąbiu. Finały „Dąbial 78” rozpoczną się w najbliższą niedzielę — o godz. 10, około godziny 15 nastąpi uroczyste zakończenie imprezy.

hotelek studenckich w moskiewskich akademikach.

Obecnie w stolicy ZSRR jest 148 domów akademickich, do 1980 r. liczba ich wzrośnie do 173.

Podczas Olimpiady czynne będą wszystkie teatry i muzea. Planuje się organizowanie wycieczek do leżących nie opodal Moskwy starych miejskich kompleksów architektonicznych, jak Władimir, Suzdal, Rostów, Wielki, Pieriasław — Zaleski i in.

Zaplanowano zorganizowanie masowych zawodów dla kibiców o specjalną odznakę olimpijską. Każdy turysta może więc stać się „olimpijczykiem”.

Gospodarze ligi zapewnią, że atrakcji podczas Olimpiady nie zabraknie dla nikogo.

Zbigniew KOSSEK

POKRÓTCE

MISTRZOSTWA EUROPY TENISISTÓW STÓŁOWYCH

NADAL dobrze spoiła się polska tenisistka stołowa w turnieju drużynowym mistrzostw Europy w Dulsburgu. Młody zespół Polski pokonał jednego z dwóch najpotężniejszych rywali — grupę hiszpańską 3:1. Po tych spotkaniach w grupie „B” prowadzi Polska i Szuejcaria przed Hiszpanią oraz Szkocją.

Wśród mężczyzn w czołowie nadal b. dobrze spisują się zespoły ZSRR oraz Grecji i Francji. Polacy nie snostali Westrom przegrywając zdecydowanie.

MEMORIAŁ B. CZECHA I H. MARUSARZOWNY

PIERWSZA konkurencja drugiego dnia Memoriału B. Czecha i H. Marusarżowny w Zakopanem był bieg narciarski na dystansie 15 km do dwubój klasyczny. Zwyciężył Fin Kuwata przed Długoskim, Tolkianem oraz Lehtiskim.

DRUGI dzień Memoriału zakończył w Zakopanem konkurs skoków na Dużej Krokwi. Zwyciężył Weismann (NRD) przed Stanisławem Bobakiem i Finem Korhonenem.

MALGORZATA RÓŻYCKA TRZECIA W BUDAPEŚCIE

MALGORZATA RÓŻYCKA zajęła podczas zawodów alpejskich w Budapeszcie dwukrotnie trzecie miejsce. Na 100 m st. klasycznym osiągnęła — 1:18,41, a na 20 m tym samym stylem 2:47,88.

WYCYN POLSKICH ALPINISTEK ZOSTANIE ZATWIERDZONY PRZEZ IUAA

WSPANIAŁE osiągnięcie polskich alpinistek, które jako pierwsze na świecie dokonały zimowego wejścia północną ścianą na Matterhorn, zostanie zatwierdzone przez międzynarodową unie związków alpinistycznych (IUAA).

AKIEGO zlotu turystów i kibiców sportowych, jaki spodziewany jest podczas Igrzysk Olimpijskich w Moskwie, nie było jeszcze na żadnej z poprzednich Olimpiad. Organizatorzy przewidują przyjazd 300 tys. gości z zagranicy i 700 tys. z różnych krajów ZSRR.

Moskwa przysługując się bardzo starannie do przyjęcia zagranicznych turystów. Na trybunach wszystkich olimpijskich obiektów będzie 400 tys. miejsc. Jedną czwartą zarezerwowano dla gości z zagranicy. Do obsługi zaangażowano około 6 tys. przewodników i tłumaczy.

Moskiewskie lotniska: Szeremietiewo, Wnukowo i Domodiedowo, będą w 1980 r. przyjmowały regularnie rejsy z 90 krajów świata. Przewożom turystów i kibiców zajmie się kilkanaście

Z turystycznych tras

70 UCZESTNIKÓW wzięło udział w rajdzie turystycznym „Lwia Paszcza” po Puszczy Białej, zorganizowanym przez Zarząd Dzielnicy ZSMP

Szczecin-Dąbie wspólnie z Ogólnopolskim TKKF Dąbie i Zarządem Zakładowym ZSMP przy PK Unikon. Trasa rajdu wiodła trzema szlakami turystycznymi. W czasie ich przemierzania przeprowadzono konkurs pt. „Co wiesz o Ziemi Szczecińskiej”, którego finał odbył się już na mecie rajdu. Najlepszą znajomością walorów turystycznych naszego regionu wykazała się Krystyna Jabłudowska z FK Unikon. Rajd zakończono wspólną zabawą i pieczeniem kiełbasy przy ognisku.

Jeszcze nie wszystko stracone

Skomplikowana sytuacja koszykarzy Pogoni

W SOBOTĘ i niedzielę ostatnia seria spotkań o mistrzostwo II ligi koszykarzy. Docekalimy się, niestety, iż nasz niedawny szesciści I-ligowiec, zespół MKS Pogoń, rozpaczyliwalczy o utrzymanie się w II lidze. Sytuacja drużyny „Wilków Morskich” jest wyjątkowo trudna. By ją lepiej zobrazować i omówić, ponieź przedstawiamy dolną strafe tabeli, w której znajdują się drużyny zagrożone degradacją. Jedną z nich, AZS Poznań, sobotnio-niedzielnym przeciwnik szczecinian, ma już II ligę „z głowy”.

A oto tabela:

6. Zastal	50 pkt.
7. Polonia	50 pkt.
8. AZS K.	50 pkt.
9. Pogoń	48 pkt.
10. AZS P.	48 pkt.

W ostatniej serii spotkań Zastal gra w Sosnowcu z Zagłębiem, AZS Koszalin w Zgorzelcu z Turmem, a Polonia u siebie ze Startem. Nie dojdzie zatem do żadnego bezpośredniego spotkania pretendentów do spadku. W koszykarskiej lidze padła ostatecznie linia nieokreślona, toteż trudno cokolwiek przewidzieć. Można jedynie rozpatrywać możliwe do zaistnienia sytuacje.

Pogoń chce utrzymać się w II lidze, musi wygrać dwa spotkania z drużynami, to jednak nie wystarczy. Któryś z trzech wyrzeczanych z zespołów musi nadto przegrać dwa mecze. W związku z tym iż szczecinianie mają korzystny bilans bezpośrednich pojedynków z każdą z tych drużyn, przy jednokolejowej liczbie punktów — 82, w II lidze pozostaje Pogoń. Z kolei gdy-

by „Wilków Morskich” zdobył 4 pkt., a pozostała trójka tylko po dwa (za każdą porażkę po jednym), wtedy cała czwórka miałaby po 52 pkt. I z II ligi spadłby obok AZS Poznań — Zastal Zielona Góra. Dlaczego? Zastal uzyskał bowiem w meczach z Pogonią, AZS i Polonią tylko 4 zwycięstwa, podczas gdy Polonia w meczach z Zastalem, AZS i Pogonią — odnotowała 6 zwycięstw. A Pogoń w spotkaniach z AZS, Polonią i Zastalem — 7 i tyle samo koszykarzy AZS w pojedynkach z Zastalem, Polonią i Pogonią. Przy zaistnieniu omówionych wcześniej sytuacji Pogoń zwycięży, Gorzel jednak kiedy Zastal, AZS i Polonia choćby tylko podzieliła się punktami ze swoimi sobotnio-niedzielnymi rywalami, wtedy nawet przy dwóch zwycięstwach nad pozostającymi Pogoń nie uratuje się przed degradacją. AZS, Polonia i Zastal wzbogaci się bowiem o 3 pkt., mając ich ostatecznie po 85. „Wilków Morskich” będą mieli 82. Nie waleńnicznym w arkana obowiązujących przepisów informujemy przy okazji, iż za zwycięstwo dalej się w koszykówce 3 pkt., a za uczestnictwo w przegranych spotkaniu — 1 pkt.

Reasumując, nie ma co ukrywać, iż najbardziej zagrożona degradacją jest drużyna szczecińska. Nie wszystko jednak jeszcze stracone.

(J)

Dziś kadra na Luksemburg

DZIŚ trener Jacek Gmoch ustalił skład zespołu polskich piłkarzy na mecz z Luksemburkiem (23 bm.). Wczoraj selekcjoner reprezentacji i inni szkoleniowcy PZPN wzięli udział w naradzie trenerów I ligi. Jednym z tematów była aktualna forma i dyspozycja kandydatów do reprezentacji.

Przed Olimpiadą w Moskwie

Przyjedzie kilka milionów turystów

(Korespondencja z ZSRR)

największych światowych kompanii lotniczych. Jak informuje przedstawiciel Biura Podróży „Inturist”, w ostatnim okresie znacznie uproszczona została kontrola paszportowa i celna.

Turyści zagraniczni wyjadą też do Tallina na olimpijskie regaty żeglarskie, na mecze piłkarskie do Leningradu, Kijowa i Mińska.

Moskwa obecnie posiada 50 tys. miejsc w hotelach klasy międyarodowej. Do Olimpiady liczba ta zwiększy się o dalsze 30 tys. Zbudowanych zostanie 36 nowych hoteli, 5 moteli oraz 5 wielkich nowoczesnych campingów. Te ostatnie będą dysponowały 40 tysiącami miejsc. Turyści radzieccy będą mogli korzystać z inter-

nałów oraz schronisk, a także z ośrodków podmoskiewskich.

Rozbudowywana jest także gastronomia, powstanie kilkadziesiąt barów, szybkiej obsługi, tężnie uzduska się 70 tys. nowych miejsc. ORGANIZATORZY pomyśleli także o młodych turystach. Będą oni mogli znaleźć tanie miejsca noclegowe w międzynarodowych



Zbliża się handlowa niedziela

NAJBLIŻSZA niedziela 19 bm. będzie dniem pracy dla większości szczecińskich placówek handlowych. Zgodnie z Zarządzeniem Wydziału Handlu i Usług UM w dniu tym czynne będą następujące sklepy: dyżurna prowadząca sprzedaż mleka i pieczywa w godzinach od 7 do 10, pozostałe sklepy spożywcze wszystkich branż z wyjątkiem mięsno-wołnianskich i garniatywnych oraz jednospobowych czynne będą w godzinach od 8 do 14.

Sklepy branż przemysłowej czynne będą w godzinach od 10 do 16, z wyjątkiem Domu Towarowego „Centrum”, który czynny będzie w godzinach od 9 do 17.

PROSZĘ O GŁOS

Mordercy gołębi

— CHCE donieść o niezwykłym barbarzyństwie, jakie dopuścił się nieznany łowca gołębi na terenie Pracowniczego Ogródu Działkowego „Elektron” przy ul. Spółdzielczej. Zwrócił uwagę na murze altanki jeden z działkowców hodował gołębie. Zabrano wszystkie dorosłe ptaki, a młode, dopiero co wyklułe, pomordowano rozstrzelaniem, nie butami lub wyrzuceniem z niazi.

Wandalę dobrał się również do kilku innych altan. Powyższone zryby, polowane ramy okienne i drzwi, porwane instalacje elektryczne, podziurawione ściany, polowane krzewy na działkach — oto widoczne ślady ich bytności. Proszę napisać coś na ten temat w gazecie. Może droga przesławiła się społecznie chorobli ludzi urosnąć przed całkowitą zwróceniem.

JANUSZ J.
(nazwisko i adres znane redakcji)

Kronika wypadków

TRAGICZNY wypadek wydarzył się dziś około godz. 14 na drodze portu w Świnoujściu. Podczas odbioru pilota z m/s „Świnoujście” na pilotówkę, wysiadł za burtę człołek zaledwie pilotów, st. mar. Zdzisław K. Fatalnym zbiegiem okoliczności nikt z pozostałych członków załogi nie zauważył, kiedy Zdzisław K. znalazł się w wodzie. Poszukiwania marynarza nie dały rezultatów. Zdzisław K. utonął.

KRÓTKO po godz. 15 na al. M. Buczka „Fiat 126-p” nr rej. MX 4699 potracił mieszkańca ul. Wilkowskiej Elżbietę B., która weszła nieoczekiwanie na jezdnię za zaparkowanych przy krawężniku samochodów Elżbieta B. odwołano do szpitala. Kilka godzin później na ul. Derdowskiego zderzył się dwa „Fiaty 125-p”, nr rej. MW 2201 i MR 5608. Pierwszy z wozów wjechał na chodnik i uderzył w słup oświetleniowy. Kierowca, Zygmunta D. zabrała poszkodowaną. Obrządzenia na szczecie okazały się niegroźne.

WSKUTEK zwarcia w instalacji elektrycznej silnika, zapalił się wczoraj krótko przed godz. 20 elektryczny „Star” przejeżdżający ulicą Dunikowskiego. Straty wyniosły ok. 60 tys. zł.

W HOTELOW Pracowniczym Cukrowni „Szczecin” wywrócił się na płaninę i rozbili słowe Tadeusz M. mieszkający ul. Kiełbasowa. Potłoczony, skierował ranę, go do szpitala w Zduńowie. (ap)

TRWA przebudowa ul. Roosevelta. Tory zostaną tu rozebrane i nie będą wystawać z jezdni, przeszkadzając w ruchu pojazdów i pieszych. Tramwaje od dawna przebiegają tu nie jeżdżą.

Foto: Z. Jodkowski

Pierwszy krok już zrobiono Kącik majsterkowiczów na Osiedlu Kaliny

ŻYCIE w bloku, gdzie mieszka 70 rodzin, może być wygodne. Na razie jednak nie jest. Nowe osiedla są najczęściej pustyniami usługowymi i handlowymi. Coś jednak już zaczyna się zmieniać. W Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej np. doskonale wiedzą co trzeba zrobić, by ludzie czuli się zadowoleni w swych domach i mieli świadomość, że ktoś za nich pomyślał i uprzedził ich życzenia.

— MARZY NAM SIĘ — mówi zastępca dyrektora d/s eksploatacji SSM Henryk Ślusarczyk — by w każdym nowo powstałym bloku była wielka pralnia wyposażona w automaty, pralki, magły i wirowarki. By znalazło się miejsce na salę bankietową, gdyż na większość uroczystości rodzinne mieszkanie jest za małe. Konieczna byłaby też świetlica i punkt zbiorowego żywienia (np. obłady domowe). Na każdym też osiedlu powinien znaleźć się kącik dla majsterkowiczów, gdzie wyposażony w narzędzia oraz zakład „Praktyczny Pan”, czyli chodzący punkt usługowy. Taki fachowiec, który umiałby naprawić żelazko, lodówkę, suszarkę do włosów, założyć uszczelkę i byłby na każde zwołanie mieszkańców.

JEDNO z tych marzeń zostało już wprowadzone w życie. Oto wczoraj SSM uruchomiła na Osiedlu Kaliny pierwszy w mieście, z prawdziwego zdarzenia, osiedlowy kącik dla majsterkowiczów. Znalduje się on w pomieszczeniu dawniej wozkowni. Wyposażono go w narzędzia stołarskie i ślusarskie, odpowiedni stół oraz potrzebne materiały: piły, nadziderowe wiórowe, ścieki, listwy itd.

Administracja osiedla zapewniła dozor punktu i złożyła odpowiedni regulamin. Wiadomo np., że będzie on w niedzielnym porządku.

Samolotem do Krakowa

JAK poinformowało nas w P.L.O.T. słabym powodem wśród szczecińskich pasażerów samolotów z Wrocławiem i Krakowem. W piątek zaledwie jeden pasażer skorzystał z tej linii lotniczej, wczoraj zaś dwóch. Przedsiębiorstwo dysponuje wieloma miejscami w rełecji Szczecin — Kraków przez Wrocław. Samoloty na tej trasie kursują trzy razy tygodniowo w niedzielę, środę i piątek. Odłot z Goleniowa o godz. 10.40, lądowanie w Wrocławiu o 11.50, a w Krakowie o 13.10. (su)

Na ulicach — bezpieczniej

• Najgorzej w IV kwartale • „Czarne piątki”
• 30 tysięcy pojazdów na Moście Długim

ROK 1977 był raczej pomyślny dla szczecińskich marzących o czterech kółkach. Liczba pojazdów zarejestrowanych w mieście zwiększyła się bowiem o 5 procent, w tym samochodów osobowych — aż o 13 procent. Jednocześnie na ulicach było o 5 tys. mniej motocykli i o 300 — traktorów.

WZROST liczby pojazdów w mniejszym stopniu pociągnął za sobą zwiększenie ilości tzw. zdarzeń drogowych (wypadków i kolizji), w statystyce których odnotowano tylko 3-procentowy wzrost. W dodatku zmniejszyła się liczba osób zabitych (o dwie) i rannych (o jedną). Świadczy to, że jeździemy ostrożniej i zgodnie z przepisami.

MIMO to dokładniejsze przeanalizowanie danych pozwala na wysunięcie pewnych wniosków ogólniejszej natury, które każdy kierowca (i przechodzień) powinien wziąć pod uwagę. Otóż od szeregu lat najmniej bezpieczny w ruchu drogowym jest IV kwartał. Nagła zmiana warunków atmosferycznych, pogorszenie się widoczności, błoto i śliza, stanowią poważne utrudnienia dla ruchu.

Wiekście wypadków i kolizji zdarza się w dzień od godziny 10 do 18. Najniebezpieczniejsza jednak godzina to 18. Największe zagrożenie (18 proc. wszystkich zdarzeń drogowych) są godziny od 14 do 16, gdy na ulicach odnotowuje się najwięcej wypadków i kolizji. Najbardziej niebezpieczny jest w nocy — pomiędzy godzinami 0 a 6.

NATĘŻENIE ruchu na ulicach Szczecina niebezpiecznie rośnie. Dość powiedzieć, że przez Most Długi od godz. 9 do 18 przejeżdża prawie 30 tys. pojazdów dziennie, a przez Bramę Portową — ponad 5300 (wzrost o 80 proc. w porównaniu z rokiem 1976).

STATYSTYKA dowodzi, że nadal najniebezpieczniejszym dniem tygodnia jest piątek. W „czarne piątki” zdarza się w ub. roku 18 proc. wszystkich wypadków drogowych. Nie wolno więc na to chwiać żadne irracjonalne czynniki, lecz zmniejszenie ich do minimum, a więc do pięciu dniach pracy, chcąc zrehabilitować na dwa dni i oszczędzić wczorajszym kierowcom.

Rozstrząsać te dane przez pryzmat winy, trzeba stwierdzić, że aż 54 procent wypadków i kolizji spowodowali kierowcy. Mimo to dziwnym niepokojem napawa stwierdzenie, że 12 pozostałych 46 proc. wywołano przez pieszych, którzy dość namiętnie nie przestrzegali zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Niechłubny prym wiodła piana oraz pozostawione bez opieki dzieci.

Można też wyodrębnić pewne newralgiczne punkty układu drogowego Szczecina, które najczęściej są widniami kolizji i zdarzeń. Najwięcej wypadków w komunikacji miejskiej zdarza się na trasach autobusów nr 7, 8, 9, 10, 12 oraz tramwajów nr 7, 8, 9. Najniebezpieczniejszymi skrzyżowaniami są: na nadm. al. Wojska Polskiego z ul. Zaleskiego, ul. Gorkiego z ul. Wawrzyniaka oraz al. Wolności z ul. Włocławskiej, Wągrowa z ul. Gdańską i, niestety, nowo przebudowany plac Rodła (gdzie obok sklepu radiowo-telewizyjnego, przy ul. Włocławskiej, znajduje się tam aż 56 wypadków, z których przy tej liczbie wypadków stanowił natechnianie samochodów na samochód, ich przewrót, a także natechnianie gwałtowne hamowanie przy dojeździe do sygnalizatorów ulicznych.

Cała sytuacja, która będzie w najbliższych miesiącach do podjęcia szeregu przedsięwzięć usprawniających ruch drogowy. Wydział

Jeszcze o „zagranicznej” tkaninie

„Krewniaczka króla” — oszustką

W LISTOPADZIE ub. roku „Kurier” informował, że na terenie Szczecina grasuje oszustka. Jest nią kobieta, która łamana polszczyzną oferując przyswójnie spotkaniom na ulicach osobom „wielcecyjny” kupon materialu ubranieowego przywieszony z zagranicy. Koszt był niemożliwy, gdyż kazała sobie za kupon liczyć około 2,5 m. długości płóci od 1500 do 2000 zł.

Jak to się mówi, nawnnych nie sieją. Szczecińska milicja ustaliła, że oszustka zdążyła w krótkim czasie sprzedać takie kupony 8 osobom. Jak się też okazało, materiał został zakupiony w jednym z sześciu sklepów w mieście. Złota z 1 za 1 m. I nie wiadomo jak daleko, choć „cudzoziemka” nabierała nawnnych, gdyby nie intuicja załogi jednego z milicjowych radiowozów.

W połowie lutego br. gdy ludność z przerwami do domów, ulica Kąpielnicza Królewicza leżała wolna. Wówczas zjechała z ul. Kąpielniczej przyczepa z Krakowa. Podczas pierwszych prze-

Komunikacji Urzędu Miejskiego opracował już plan zamierzonej poprawy bezpieczeństwa ruchu na najbardziej niebezpiecznych skrzyżowaniach oraz przygotował szerokie akcje profilaktyczne dla młodzieży szkolnej i osób dorosłych. Szeroką działalność podejma także funkcjonalna MO. (ten)

Żacy myją okna

CORAZ częściej widzi się obecnie panie i panów przeprowadzających gruntowne porządki domowe. Myją okna, sprzątają ogródki, przydomowe ogrody. To nasilenie prac porządkowych znalazło też odbicie w ilości zleceń przychodzących przez Spółdzielnię Pracy „Bratniak”. Najczęściej zamawiani są szczecińscy zacy do mycia okien. W ciągu ostatnich dni ilość zleceń tego typu wzrosła trzykrotnie. Na razie jednak spółdzielnia jest w stanie przyjąć wszystkie zamówienia. (su)

Padają drzewa!

MIESZKAŃCY Niebuszewa z niepokojem patrzyli na porażkę przebudowy torowiska tramwaju linii nr 2 płożącej się do drzew. Podkopanie i podcinanie korzeni spowodowało już przewrócenie się już dorodne brzoza i lipa. Wzdłuż przebudowywanej trasy rośnie też czarna sosna, sprzątają drzew. Czy i te czeka podobny los? Mam nadzieję, że konserwator przyrody zaimie się tym swymem. (su)

Żółb byłby szybszy...

DOPRAWDY nieruchomości niektórych administracji może wrócić w osłupienie. 28 lutego br. pociąg rury wyciągnięty w bloku przy ul. E. Piłsudskiego 7. Mieszkańcy natychmiast zawiadomili o tym kompetentną w takich sprawach Spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmięście”. Pierwszy svenal, iż wiadomość ta dotarła do adresata nadzoru po trzech dniach. Spółdzielnia przesiadała bowiem do lokatorów zawiadomienie iż 7 bm. o godzinie 8 maja nie wywołać z domu, gdyż będzie usuwana awaria. Jak sobie mieszkańcy radzili przez 9 dni bez wody w to SM „Śródmięście” nie wnikała uważając, że to pytanie jest za późno. (wys)

Notatnik szczeciński

OTWARCIE wystawy malarstwa artysty plastika Jerzego Kosiela nastąpi jutro o godz. 14 w Salonie Wystawianym KAW przy ul. Hłodu Pruskiego 8.

SPRZĄTANIE autorskie z niszczym Rysardem Łuskiem odbędzie się jutro o godz. 17.30 w „Starówku” przy ul. Mariackiej 28.

SZCZECIŃSKI Oddział Polskiego Związku Esperantystów zaprasza na spotkanie z przełożoną Wandą Tarłowską na temat Szwecji, Danii i Wielkiej Brytanii w tygodniu „Zielony” w klubie Klubu Garnizonowego przy ul. Wawrzyniaka 5.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.

W NIEDZIELĘ 12 bm. wieczorem na trasie ul. Ogólniejszej — Wyspińskiego zgubiono męski zegarek ręczny „Omega”. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Urzędu Wojewódzkiego, Wały Chłobrego 4. I piętro, pok. 106.